

## Dla dzieci młodszych – rysowane wierszyki

Rysowane wierszyki **stymulują rozwój mowy dziecka**. Bawiąc się w domu wspólnie z dzieckiem z wykorzystaniem „Rysowanych wierszyków” miło spędzimy czas, a przy okazji pokażemy dziecku jak korzystać ze słownej instrukcji. Czytając wierszyki kolejno rysujemy podyktowane rzeczy i dzięki trzymaniu się „instrukcji” powstają piękne rysunki.

Dodatkowo **ćwiczymy nazwy** zwierząt, nazwy części ciała, pokażemy jak narysować kozę lub koguta, damy dziecku poczucie jak jest dla nas ważne bycie z nim i wspólne, radosne tworzenie. Kolejność rysowania powinna być zgodna z wypowiedzanym tekstem.

Poniżej przykładowe rysunki i wierszyki.

### Okulary

Kółko, kółko i kreseczka  
Tu laseczka, ty laseczka  
Widzi młody, widzi stary  
Że nam wyszły okulary

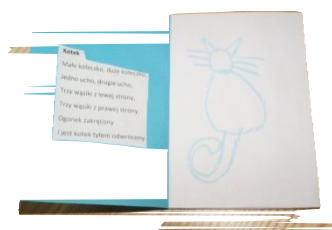
### Kurczątko

Kurczątko z jajeczka się urodziło  
Główką najpierw wychyliło,  
Na dwie nóżki wyskoczyło,  
Czarne oczka otworzyło,  
Dziubek mały rozchylił,  
Że jest głodne zakwiliło



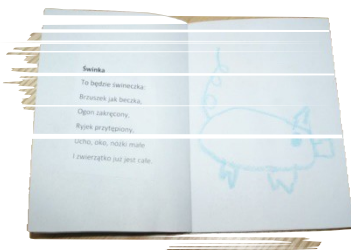
### Kotek

Małe kóteczko, duże kóteczko,  
Jedno ucho, drugie ucho,  
Trzy wąsiki z lewej strony  
Trzy wąsiki z prawej strony, ogonek zakręcony  
I jest kotek tyłem odwrócony.



### Świnka

To będzie świneczka:  
Brzuszek jak becinka,  
Ogon zakręcony,  
Ryjek przytępiony,  
Ucho, oko, nóżki małe  
I zwierzątko już jest całe



Więcej inspiracji możecie Państwo znaleźć na stronie: <https://domologo.pl/logopedia/wspieranie-mowy/rozwijanie-zasobu-slownictwa/rysowane-wierszyki/>

Teksty **rysowanych wierszyków** można znaleźć w książkach: „Rysowane wierszyki i zagadki” E.M. Minczakiewicz, „Rysowane wierszyki” E. M. Skorek, „Rysowane wierszyki” W. Szumanówny

## Dla dzieci starszych – wierszyki „łamiące języki”

Dzisiaj proponuję wierszyki utrwalające prawidłową wymowę głosek szeregu szumiącego [sz, ź/rz, cz, dź], polecane dla dzieci, które już wymawiają te głoski, ale nie zawsze jeszcze się to udaje i dla tych, które już to potrafią. Zachęcam do wspólnej z dzieckiem recytacji wierszy.

### **„Szymon”**

Szedł raz Szymon do Kuluszek, by szukać wujaszka,  
który jako kominiarz pracował na daszkach.

Poszedł najpierw do Janusza, ponoć znał wujaszka,  
który jako kominiarz pracował na daszkach.

### **“Żuczek”**

Jedna żabka z drugą żabką napotkały żuka, stał na drodze, gorzko płakał swojej mamy szukał.

Pocieszały żabki żuka:

– Twoja mama w lesie, widziałyśmy, szła z koszykiem – jagód ci przyniesie.

Żuczek zaraz przestał płakać wytarł oczy łapką, ale zanim poszedł dalej podziękował żabkom.

### **“Ogródek Marcuszka”**

W ogródeczku Marcuszka wyrosła rzodkieweczka.

Czerwone są buraczki, no i cztery kabaczki.

Podlewa nasz Marcuszek rządkiem swych rzodkieweczek

i czerwonych buraczków i krzaczki kabaczków...

### **“Dżungla”**

Co to jest dżungla? Dziki las. Wejdźmy do dżungli jeden raz.

Jakiś ptak gwizdże pośród drzew. Oj, coś się skrada! – Może lew?

Przekorek umknął, ile sił. Szukajcie, dzieci – gdzie się skrył.

### **“Szczypawka”**

Raz szczypawka – jeszcze młoda do Szczecina szła.

Bo w Szczecinie ma kuzynkę, którą dobrze zna.

Jeszcze Szczecin dość daleko a już braknie sił.

– Troszkę szczawiu i szczypioru – żeby chociaż był.

Szczaw na szczęście rośnie wszędzie. To szczypawce raj!

Lecz szczypioru nie ma więcej, wszakże to nie maj.

– Szczecin chyba za daleko – Powiedziała wnet.

– Może na Szczecbrzeszyn ruszę. Podwiezie mnie kret.

Wiersze pochodzą ze strony : <https://loogomowa.pl/>

Pozdrawiam  
Katarzyna Klecha